Nr. 33. Dnia 2 lutego. Sobota. Dnia 21 stycznia (2 lutego) 1884 r.

Cena Kurjera: **W Warszawie:** podana jest w nagłówku numeru wieczornego. **Na prowincji i w Cesarstwie:** opłata za przesyłkę pocztową i koszta ekspedycji wynosi: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie, ani na prowincji przyjmowaną być nie może.

Numer pojedyńczy kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-tej rano do 1-ej w południe.

Cena ogłoszeń: **Reklamy:** za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop. **Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop. **Zwyczajne i małe** ogłoszenia w numerach porannych, z wyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska № 18.

Dziś: Oczyszczenie N. Marji Panny.
Niedziela: Błażeja Biskupa M.
Poniedziałek: Ansgarego i Andrzeja B.
Wtorek: Agaty Panny Męcz.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 44.
Zachód „ „ 4 „ 45.
Długość dnia godzin 9 minut 1.
Przybyło „ „ 1 „ 23.

Wschód księżyca o godzinie 5 minut 56 r.
Zachód „ „ 8 „ 2 w.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 7 cali 10.

Środa: Doroty P. M. i Teofila.
Czwartek: Romualda Opata.
Piątek: Jana z Matty Wyzn.
Sobota: Apolonji P. M. Cyrylla B.

— Numer niniejszy wyszedł z druku o godzinie 5-ej rano. Następny numer „Kurjera“ wyjdzie jutro rano.

KALENDARZ.

Widowiska: Teatr wielki: „Żydówka“ (występ pani Jakowickiej);—Teatr rozmaitości: „Tancerka“, „Odludki i poeta“, „Iskierka“ i „Filiżanka herbaty“;— Teatr mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): „Żołnierz królowej Madagaskaru“. **(Godzina 7 i pół wieczorem).**

Mordy wiedeńskie.

W każdej epoce popełniają się mordy, powiada Makbet, gdy zjawiło się przed nim krwawe widmo Banka. Bohater Szekspira pragnął wyrazić w tych słowach zdziwienie, iż jego właśnie zbrodnia wzruszyła piekłem.

Tak! Ciężkie mordy zna każda epoka, a jeżeli w nowszych czasach liczba spełnionych z zimną rachubą zbrodni w obrębie ucywilizowanego świata pomnożyła się bardzo, to można z pewnem prawem zauważyć, że udoskonalenie sztuki sprawozdawczej pozwala dzisiaj wszystkie zdarzenia, a zatem i wszystkie zbrodnie, spełnione w obrębie znanego świata, podać niezwłocznie do wiadomości czytelników, co układa stosunek ogólny na niekorzyść XIX wieku.

Wobec wszelako piętrzących się w ostatniej dobie z przerażającą iście szybkością wypadków zbrodniczych, którémi krwawić się zdają łamy dzienników, taki sposób usprawiedliwienia już nie wystarcza. Możliwość podobnie strasznych zjawisk, skupionych w drobnej przestrzeni czasu, zmusza do głębszego zastanowienia.

Widownią ostatniej serji mordów był Wiedeń i najbliższe jego otoczenie. W Wiedniu to Schenk i jego towarzysze uprawiali swe djabelskie rzemiosło, w Wiedniu padł bankier Eisert i cała jego prawie rodzina ofiarą dłoni zbrodniczej, a w najbliższem sąsiedztwie Wiednia, w Floridsdorfie, zamordowano w ciągu miesiąca dwóch urzędników policyjnych Hlubka i Blöcha.

Ale łudziłby się ten, ktoby zdarzeniom tym przyznawał znaczenie czysto miejscowe; znany napad na dom bankowy w Sztuttgardzie nosi rysy najzupełniej pokrewne włamaniu się do kantoru wekslowego Eiserta i zdaje się, że napad ów posłużył podobnie za wzór następnemu, jak ongi zbrodnia Francesconiego zrodziła cały szereg zamachów na życie biednych listonoszów.

I Szenkowi nie zbywało na protoplastach; pamiętamy jeszcze słynny proces mordercy dziewcząt Dunrularda.

Wszystkie te zbrodnie mają pewien rys zasadniczy; jest nim to zimne przygotowanie się do ohydnego czynu, ten zupełny brak skrupułów moralnych, słowem — usposobienie, które pozbawiło się normalnych cech człowieczeństwa. Z typem takim po raz pierwszy spotkaliśmy się u Thomasa. Wówczas uważano tego człowieka za monstrum, dzisiaj postać wyjątkowa wcieliła się w cały *rodzaj*.

Obydwaj mordercy floridsdorfscy przedstawiają inny rys jeszcze. Pierwszy z obu mordów nastąpił bezpośrednio po naradzie socjalistów, a morderca Blöcha w chwili, gdy ścigający dopędzali go robotnicy, zawołał:

— Puśćcie mnie, działam przecież w waszej sprawie!

A i ten arsenał środków zniszczenia, który znaleziono przy nim, szatańska ta próba wysadzenia dynamitem siebie i eskortujących go ludzi w powietrze, bez uwagi na liczbę prawdopodobnych ofiar, każą pomieścić go w rzędzie owych nihilistów, którzy wysadziliby świat w powietrze...

Powszechnie przyjęto—i słusznie—różnicę pomiędzy mordem z niskich pobudek osobistych i podłych instynktów a morderstwem, popełnionem w służbie pewnej myśli ogólnej, zdolnej sfanatyzować jednostki i masy.

Poczytalność prawna i etyczna w obu tych wypadkach jest rdzennie różna. Uwagi nasze poświęciliśmy wszakże nie analizie pobudek, ale zaobserwowaniu i stwierdzeniu nagiego a strasznego faktu: oswojenia się ludzkości ze zbrodnią.

Chyba jeszcze sławny pomiędzy innemi z płodzenia moralnych potworów i ogólnego wyuzdania obyczajów, zwłaszcza u ludów romańskich, wiek XV-ty zdołałby przedstawić przykłady pokrewnej natury; ale wówczas był to raczej nieposkromiony żadnym motywem moralnym brutalny cynizm jednostek, a nie żądza zniszczenia, ujawniona w szerszych masach.

Opowiadają, iż po okropnych scenach nocy św. Bartłomieja i powtórzeniu się ich po różnych miastach Francji, wyobraźnia żyjących tak przepełniła się krwawemi obrazami, że widziano dokoła tylko walczących, słyszano szczęk broni, jęki prześladowanych i wycie hyen ludzkich; sam Karol IX miał być trapiony podobnemi „marami”.

I chwila, w której żyjemy, zdolną jest chyba przesycić fantazję obrazami równie ponurego pędzla.

Pierwszym obowiązkiem myślicieli społecznych byłoby wobec tych bakchanaljów zbrodni, zastanowić się nad ich genezą, a osądzić takową trzeźwym i nieuprzedzonym umysłem.

Pytanie stawia się tak: czy zbrodnia jest w samychże krwawych ludziach, czy także po za nimi?

X.

Warszawska szkoła rzemieślnicza w r. 1883-im.

Leży przed nami czwarte z kolei sprawozdanie jedynej — jak dotąd — w mieście naszem szkoły rzemiosł, obejmujące działalność zakładu w roku szkolnym 1882/3-im.

Rozpocznijmy przegląd tego sprawozdania od kwestji najważniejszej — od wykazu uczniów.

Owóż w mieście, liczącem kilkanaście tysięcy rzemieślników, zresztą słynnem ze znakomitego rozgałęzienia rękodzieł, do jedynej szkoły rzemiosł uczęszczało zaledwie 114-tu uczniów, ukończyło zaś kurs wykładów tylko 10-u.

Pierwsza klasa miała w roku sprawozdawczym 59-u uczniów, druga — 25-u a trzecia — 30-u.

Ślusarzy zapisało się najwięcej — 74-ch, stolarzy 13-u, szewców 6-u i początkujących w rozmaitych warsztatach 21.

Kwestja pieniężna.

(Dokończenie.)

Tak mąż mój jak i ja bardzo ściśle utrzymywaliśmy i utrzymujemy rachunki, ale nie na wiele się to nam przyda.

Mieszkanie (w domu własnym) wypada nam 700 rs. rocznie.

Wyżywienie (9-ciu osób) wraz z wydatkami na utrzymanie domu, opał, światło, służące, wynosi najoszczędniej rachując około 180 rs. miesięcznie, a doprawdy trzeba żyć bardzo oszczędnie i z kredką ażeby ta suma wystarczyła.

Pozostaje więc zaledwie 1000 rs. na koszta edukacyjne, ubranie, przyjemności, wydatki wymagań towarzyskich etc. etc. etc.

Owóż tu właśnie szkopuł.

Kiedy nastanie naprzykład karnawał, potrzeba ścieśniać do najoszczędniejszych rozmiarów wyżywienie i utrzymanie domu, ażeby uczynić zadość wymaganiom towarzyskim.

Można powiedzieć, że wówczas formalnie u nas głód prawie panuje.

Jedno mięso na dzień, i to tyle ażeby zaledwie go dla wszystkich wystarczyło, a zrana i wieczorem herbata, najczęściej z suchemi bułeczkami, oto nasz każdodzienny budżet gastronomiczny, zwłaszcza w tej porze roku.

Każdej matce wiadomo ile dziś kosztuje chociażby tak zwana najskromniejsza sukienka na wieczory i jak długo trwa.

Kiedy się ma dwie panny dorosłe w domu, kilka wieczorów podczas karnawału z rozmaitemi dodatkami, które tu uważam za zbyteczne wymieniać, pochłonią setki rubli.

A cóż dopiero, jeżeli w zamian za zaproszenia trzeba u siebie urządzić wieczór, a jest to rzeczą niezbędną, kiedy się chce stosunki towarzyskie na przyzwoitej zachować stopie.

Wieczór taki, choćby najoszczędniej licząc, kosztuje dzisiaj od 300 do 400-tu rs.

Bo pamiętać trzeba, iż zabawa stoi dziś na drugim planie, główne zaś tło wieczoru, jego zasadę i powód bytu, stanowi przyjęcie.

Im więcej było potraw na kolację, im częściej obnaszały się chłodniki, cukry i wino, im stroje dam były świetniejsze, im zbytek widoczniejszy, im nieopatrzność i brak względu na przyszłość silniej nacechowane, tem świetniej się bawiono.

Bo przekonaną jestem szczerze, że co najmniej połowa tych matek, przyglądających się z niepokojem, czy córki, na których tualetę tyle pieniędzy zmarnowały, nie będą siedzieć na miejscu podczas kontredansa albo mazura, czy przytem będą zapraszane do tańców wirowych, co również stanowi pewien rodzaj sukcesu na tej wystawie wieczorowej, że połowa ich, powtarzam, znajduje się co najmniej w mojem położeniu.

Ostatecznie najmniejszego to wszystko niema znaczenia i niewiem dlaczego przywiązuje się do tego wagę, ale takim jest świat.

Owe wieczory, które tyle kosztują i tyle trosk sprawiają, za najlepszy służą dowód, jakiem jest usposobienie całego dzisiejszego pokolenia.

Panny rzeczywiście bogate gromadzą koło siebie cały zastęp konkurentów; mniejsza o powierzchowność, o inteligencji nikt nawet nie pomyśli, sposób wychowania, ukształcenia, skłonności są literą martwą dla tych łowczych posagowych.

Doskonale oni wiedzą co o kim trzymać, jak gdyby posiadali całe czeredy policji tajnej do swojego rozporządzenia.

Umieją wyrachować najdokładniej co, za jaką panną, mogą się spodziewać, a chociaż często ponoszą zawód w natychmiastowej wypłacie, przyszłe nadzieje jednak ich nie pomylą.

A te przyszłe nadzieje, rzecz arcymoralna, zależą od wcześniejszej lub późniejszej śmierci rodziców panny.

Zresztą indywidualność osoby, którą mają pojąć za żonę mało ich obchodzi. Przerzucają się z zadziwiającą łatwością od jednej do drugiej — kiedy widzą, że u tej lub owej nie idzie tak jakby potrzeba, zmieniają z chwili na chwilę przedmiot swoich hołdów, jak gdyby rękawiczki balowe. Byleby handel szedł—oto rzecz główna.

Ale przytem nie odstąpią ani grosza z tego, co uważają jako prawne wynagrodzenie za trud, który ponoszą.

Przyjęcie *przyzwoite*, to grunt.

A *przyzwoitość* na tem zależy, ażeby kolacja była pokaźna, wina w bród, i to nielada jakiego, gdyż zakosztowawszy je, jeżeli się nie zgadza z ich wyrobionym smakiem, krzywią zaraz nosy, i albo się wynoszą, nie spodziewając się już żadnej *przyzwoitej* recepcji, albo nader opieszale wypełniają obowiązki na siebie przyjęte, twierdząc, że niema po co i za co się fatygować.

Wówczas już wszelkie względy pomiędzy zapro-

Młodzież uczęszczająca do szkoły przybyła z następujących zakładów: ze szkół rządowych, klasycznych i realnych 23-ch, ze szkoły technicznej 2-ch, z zakładów prywatnych 14-u, ze szkółek elementarnych i ochron 5-u, wreszcie z domowej edukacji 12-u.

Ciekawą jest statystyka uczniów według pochodzenia, wykazująca, iż w szkole rzemiosł znajdowało się 33-ch dzieci urzędników, 23-ch właścicieli ziemskich i miejskich, 18-u rzemieślników, 17-u kupców i przemysłowców, 15-u oficjalistów, 6-u rolników i 2-ch kapitalistów.

Co do wyznania, to najwięcej uczyło się rzemiosł dzieci katolickich — 103.

Z powyższego okazuje się, iż świat urzędniczy, jeden z najbiedniejszych w mieście, dostarcza największego zastępu uczniów rzemieślniczych.

Szkoła tak w roku ubiegłym, jak i dawniej, nie mogła się obejść bez zasiłku pieniężnego.

Niedobór ostatniego roku wynosił ogółem rs. 2,455 kop. 37.

Dochody szkolne w sumie rs. 5,972 kop. 50, powstały przedewszystkiem z wpisowego od uczniów — 5,354 rs. i w części tylko z trzech warsztatów szkoły; mianowicie warsztat ślusarski dał dochodu rs. 286 k. 30, stolarski 225 k. 26, a szewcki — rs. 106 k. 85.

Większość tych wpływów została obrócona na płace dla nauczycieli, obliczone w sumie rs. 5,372 kop. 42.

Inne zaś wydatki, jak utrzymanie wspomnianych warsztatów, opał, światło, komorne itd. podniosły ilość wydatków do sumy ogólnej rs. 8,546 kop. 42.

Niedobór bilansu pokrywają stałe ofiary nateraz 30-tu protektorów szkoły.

Tylko 30-tu!

Przyglądając się powyższym cyfrom, widzimy, jak drobnym jest jeszcze cały zakres działalności szkoły, pomimo, iż jest ona, na co wciąż kładziemy nacisk, jedynym naukowym zakładem rzemieślniczym w mieście.

Miarą zaś jego wartości może być z jednej strony dobór personelu nauczycielskiego, z drugiej umiejętne kierownictwo i program wykładów.

Oprócz urządzeń pomocniczych, w jakie szkoła zdołała się zaopatrzyć pomimo corocznych deficytów, uczniowie jej korzystają nadto z warsztatów wzorowych fabryk, które zwiedzają koleją dzięki uprzejmości miejscowych przemysłowców.

Wszystko więc gorąco przemawia za szkołą i wobec dotychczasowego jej stanu życzyć tylko należy, iżby zyskała ona sobie liczniejszy zastęp tak ofiarodawców, jak i uczniów.

A przedewszystkiem uczniów!

Z sali sądowej.

Mniemane ukrycie dziecka.

Łaja Filat, akuszerka, stanęła wczoraj przed sądem okręgowym w II-im wydziale karnym, pod zarzutem ukrycia cudzego dziecka, powierzonego jej pieczy.

Mianowicie sześć lat temu, służąca z pow. Ciechanowskiego, Józefa Piasecka, nieprawe swe dziecię powierzyła oskarżonej, celem oddania go do domu podrzutków i zapłaciła jej za to z góry 13 rs.

Potem Piasecka dowiedziała się, iż dziecka jej niema w szpitalu Dzieciątka Jezus a gdy nadto już poprzednio Filat odmówiła wydania matce dziecka świadectwa z domu podrzutków, pod pozorem, iż to zaginęło, powstał więc ztąd przeciwko F. zarzut ukrycia dziecka.

Kodeks karny w art. 14.8 za przestępstwo to grozi surową karą.

Atoli na śledztwie sądowem wykryło się, iż dziecko Piaseckiej istotnie oddanem było do domu podrzutków przez siostrę oskarżonej, jak to zresztą ta ostatnia utrzymywała.

Całe nieporozumienie wynikło ztąd, iż oddająca niemowlę zapomniała była jego imienia i nazwiska i w ostatniej chwili kłopotać się tem zaczęła.

— „Niech mu będzie Wojtek" — zakonkludował woźnica.

Argument ten trafił do przekonania, i do ksiąg podrzutków zamiast Adama Piaseckiego zapisano Wojciecha Dąbrowskiego.

Tym sposobem mniemane ukrycie dziecka w jakimś tajemniczym celu pozostało tylko na papierze akt śledczych, i wyrok sądu mniemaną zbrodniarkę uwolnił od odpowiedzialności.

Filatowej bronił pom. adw. przys. Urbanowicz.

Fr. N.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W wyższych sferach administracji wojennej powstał, jak donoszą *Nowosti*, projekt przedłużenia terminów służby wojskowej osób, korzystających z ulg skutkiem wykształcenia. Według nowoprojektowanych przepisów termin służby 3 i 6-miesięcznej ma być przedłużony do 1-go i $1\frac{1}{2}$ roku odpowiednio do kategorji ulg. Zmiany przytoczone podano do zatwierdzenia radzie państwa.

= *Praw. Wiest.* drukuje akt dodatkowy do konwencji zawartej między Rosją a Niemcami w roku 1879-ym w przedmiocie bezpośredniego komunikowania się władz sądowo-wojennych okręgu sądowego warszawskiego z takiemiż władzami w miejscowościach nadgranicznych prowincyj pruskich.

= Na skutek wniosku ministerjum komunikacyj, zjazd kolejowy roztrząsał projekt ułatwienia przewozu mleka kolejami. Uchwalono ogłosić konkurs na ulepszone wagony specjalnie do przewozu mleka.

= Komisja rządowa opracowująca przepisy o przewozie bydła kolejami, ukończyła już swoje czynności.

= Z przyczyny iskier wylatujących z kominów lokomotyw kolejowych, oraz powstających ztąd pożarów, zarządy dróg żelaznych poleciły maszynistom używanie t. zw. bezpieczników podczas przejazdu w pobliżu ludności.

= Reorganizacja administracji dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, nieustannie postępuje. Wydziały gospodarczy i kontroli materjałów, już zostały utworzone, wkrótce zaś uorganizowanym będzie wydział dochodów, w skład którego wchodzić będą dzisiejsze dwa wydziały kontroli, część buchalterji i dawny wydział statystyczny. Jednocześnie zreorganizowanym ma być wydział ruchu, którego atrybucje mają być znacznie powiększone, jednocześnie z zamianowaniem zawiadowców naczelnikami stacji. Oprócz tego ważnym zmianom uledz ma kontrola warsztatów, która obecnie należy do wydziału mechanicznego, a w przyszłości prawdopodobnie przeniesioną będzie do wydziałów dyrekcji.

= W uzupełnieniu szczegółów o budowie kolei siedlecko-małkińskiej, otrzymujemy następujące szczegóły. Krańcowe stacje tej linji Siedlce i Małkinia, nie będą urządzone oddzielnie, lecz w połączeniu z istniejącemi już stacjami. Odnoga siedlecko-małkińska nie będzie nawet dochodziła do samych Siedlec, lecz połączy się z drogą terespolską w odległości dwóch wiorst od tego miasta w stronę Warszawy. Stacja siedlecka po odpowiedniem rozszerzeniu służyć ma do wspólnego użytku obu dróg. W Małkini podobnież stacja pasażerska kolei petersburskiej służyć będzie jednocześnie do użytku nowej linji, zaś dla wagonów towarowych urządzony będzie oddzielny depo. Do budowy tej drogi oprócz sił miejscowych sprowadzeni będą robotnicy z sąsiedniej gubernji grodzieńskiej, do budowy zaś mostu na Bugu, robotnicy fabryczni oraz kamieniarze z Warszawy. Droga ta nie będzie wymagać budowy nasypów wyższych nad dziesięć stóp, gdyż przerzyna równiny, w okolicach tylko Bugu na tamtejszych mokrych gruntach budowa wysokich plantów przedstawi więcej trudności. Po ukończeniu budowy odnoga siedlecko-małkińska przejdzie pod zarząd kolei warszawsko-terespolskiej.

= Z prywatnego źródła dowiadujemy się że projekt wprowadzenia w Cesarstwie „loterji państwowej" na wzór tutejszej loterji klasycznej, istniejącej przeszło 70 lat, ostatecznie natrafił na poważną przeszkodę i dotąd nie otrzymał sankcji rady państwa, przez co na długi czas odłożonym został *ad acta*. Prawdopodobnie z zatrzymaniem powyższego projektu podniesioną została myśl wydzierżawienia loterji klasycznej warszawskiej, co jednakże, jak dotąd pozostaje tylko w dziedzinie projektu.

= W przeciągu r. z. władza policyjna pociągnęła do odpowiedzialności sądowej za naruszenie przepisów meldunkowych 1052 właścicieli domów lub rządców, oraz 1141 osób za niezachowanie przepisów sanitarnych, ogniowych i budowlanych.

= Według obliczeń statystycznych zarządu kolei konnych w Warszawie, wagony tramwajowe przebiegły razem w ciągu r. 1883-go 2,302,770 kilometrów i przewiozły 10,673,939 osób, tj. dziennie 29,243 osób. Przy obsłudze kolei pracowało z górą 460 osób, których płaca wyniosła 170,516 rs. Konie odbyły 147,975 dni roboczych, a ich utrzymanie kosztowało 104,895 rs.

= Właściciele wszelkiego rodzaju wozów, wysyłanych na miasto dla zarobku, powinni wykupić nowe numera na r. b. najdalej do dnia 27-go b. m.

= *Warsz. dniewn.* donosi, iż prezes siedleckiego

---

szonymi z proszącymi idą na bok. Panny mniej posażne mogą wysiadywać na miejscu, nikt się o nie nie troszczy, gdyż obowiązek wspólnej ugody ustał zupełnie. I tylko już odprawiają się w najlepsze zabiegi giełdowe około panien posażnych. Każdy dobija targu jak może, nie troszcząc się gdzie jest i jaki cel zebrania. Bo po co zadawać sobie zachody z gospodarstwem, które oszczędza sobie kilka rubli kosztów na winie, nie urządza bufetu jak się należy i nawet majonezu przed kolacją nie daje.

Wszakże to niedotrzymanie umowy, to oszustwo, to rzecz karygodna.

Gdyby jeszcze dopuścił się tego jaki właściciel miljona, albo pół miljona rubli, możnaby mu przebaczyć.

Byłoby to tylko oryginalnym wybrykiem znakomitej osobistości, która pragnie ekscentrycznością się odznaczyć. Ale jacyś państwo, którzy mają zaledwie kilkadziesiąt tysięcy rubli całego majątku, a dzieci całą furę, niech się nie odważają zapuszczać na te śliskie tory. Będzie to bowiem tylko zamaskowanem bankructwem i niczem więcej.

Niestety, panie redaktorze, zgorzkniałe są słowa, które tu piszę, ale jest to tylko wierny odblask rzeczywistości. Niechaj mi kto odważy się zaprzeczyć. Tak się dzieje dziś, takim jest prąd społeczny, a my wszyscy mu ulegamy.

Więc pytam się kogo oszukujemy? Po co te wszystkie prywacje, na co się zda ten cały blichtr i wysiłki nad stan, w które nikt nie wierzy, bo nikogo nie oszukają? Czyżby nie lepiej było zniżyć stopę życia i pilnować się starej, ale słusznej zasady: wedle stawu grobla?

Ale ta miłość własna, ta nieszczęśliwa miłość własna!

A przytem nieodłączna choć najczęściej nadzieja, że tym przynajmniej sposobem przyśpieszy się postanowienie córek. Rachuje się na szczęśliwy traf jakiś, na pomyślne zrządzenie losu. Zawodów jest mnóstwo, ale każdy i każda rozumuje sobie. „Może z nami to będzie inaczej".

W tej chwili wpadł mi w rękę list p. Bogusławskiego, umieszczony w *Kurjerze*. To literat i przyznaję, literat znakomicie utalentowany, więc rzecz całą rozpatruje po literacku. Tworzy teorje, oznacza przejścia. A tu jedyną teorją i jedynem przejściem jest rubel. Rubel zastępuje dziś klasycyzm, romantyzm, idealizm, realizm, materjalizm i wszystko co chcecie. Rubel jest główną sprężyną na której się opiera obrót spraw społecznych.

A rzeczy stoją na tej stopie, iż ta właśnie posada, ten rubel nieszczęśliwy, wymyka się każdemu z pod rąk, skutkiem nieumiejętnego użytku zasobów materjalnych jakie każdy z nas posiada.

Grzęźniemy coraz dalej i coraz głębiej na jakichś utracjuszowskich torach, prowadzących wprost do ogólnego bankructwa. Dla tego to odezwa obywateli poznańskich, przedrukowana w naszem piśmie, powinnaby być złotemi literami ryta na marmurowej tablicy. Chociażby nawróciła ona tylko małą cząstkę tych, którzy pragną ciągle się bawić w „dom otwarty" Bałuckiego, jużby przez to samo społeczeństwu naszemu, niepomierną oddała przysługę.

Oto jest panie redaktorze wierny opis naszego położenia, które z małemi zmianami do większości mieszkańców tutejszych możnaby zastosować, a przytem szczere zwierzenie się z myśli jakie ono nastręcza, jeżeli kto zwłaszcza poważnie nad teraźniejszością i przyszłością jakie sobie gotujemy zastanowić się zechce.

Dotknęłam się tylko tutaj kwestji materjalnej, ale z nią niestety wszystkie inne są ściśle powiązane.

A powtarzam, ja i moja rodzina należymy jeszcze do szczęśliwców tego świata.

Cóż powiedzieć o wielu innych ludziach tak zwanego średniego stanu, którzy posiadają też same aspiracje i pokusy do życia nad stan, a nie rozporządzają nawet temi szczupłemi względnie środkami pieniężnemi, z jakiemi my występujemy do walki?

Cóż powiedzieć o tych, których położenie finansowe graniczy prawie z nędzą, tem sroższą i groźniejszą, im silniej starają się oni utaić ją przed okiem innych.

Jest to ciągły upadek, ciągła ruina, zamaskowane blichtrem, który już nawet nikogo nie oszukuje.

A jaka przyszłość dla dzieci naszych jeżeli rzeczy pójdą dalej tymże samym torem?

Jakiż los gotuje dla siebie społeczeństwo, które nie umie się opatrzeć i zahamować skutecznie niewstrzymany dotychczas pochód, na mylnej i zgubnej drodze?

Oto pytania, które, jak mi się wydaje, dziś należą do najważniejszych.

Kto da na nie odpowiedź?

Żona i matka.

sądu okręgowego Chochrjakow otrzymał nominację na prezesa sądu w Piotrkowie.

= W Opocznie zmarł ś. p. Rafał Jasieński, starzec 94-letni, b. oficer wojsk napoleońskich.

= Z teatru.

Wznowiony „Makbeth" sprowadził sporo publiczności, w czem radzibyśmy stwierdzić objaw pewnego pożądanego zwrotu w usposobieniach naszych teatralnych widzów.

Wznowienie było staranne, obsada wedle możności wzmocniona, reżyserja poprawna, słowem, tragedja jako całość szła przynajmniej gładko, co już w naszych stosunkach scenicznych jest faktem zasługującym na zaznaczenie.

Co do głównych ról, granych przez panią Rakiewiczową i pana Ładnowskiego, zastrzegamy sobie na później nieco obszerniejszą wzmiankę.

= Z salonów.

W dniu wczorajszym w salonie Józefostwa Kościelskich zebrało się liczne grono przedstawicieli świata literackiego i dziennikarstwa.

Między innymi znajdował się sympatyczny gość nasz Michał Bałucki, którego zdrowie podczas biesiady spełniono z animuszem.

=Konferencja.

Pojutrze, tj. w niedzielę p. Juljusz Brun wygłosi odczyt o Alfonsie Daudet.

Dochód z odczytu, jak wiadomo, został przeznaczony w części na potrzebujących wsparcia francuzów w Warszawie osiadłych a w części na ubogich pozostających pod opieką warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

= Spodziewane bankructwa.

Więksi i mniejsi przedsiębiorcy urządzający ślizgawki mają wielki żal do bieżącej zimy, która zawiodła najskromniejsze ich nadzieje.

Jeżeli aura pozostanie i nadal tak nieczułą dla nich, jak dotąd, przedsiębiorcy ci będą musieli zawiesić wypłaty i ogłosić bankructwo...

Wprawdzie bankructwa te nie wywrą znaczniejszego wpływu na europejski rynek pieniężny, mogą jednakże zniechęcić na długie lata dzierżawców i właścicieli ślizgawek.

Podobno jeden z przedsiębiorców, który we wrześniu wniósł do magistratu podanie o pozwolenie na urządzenie ślizgawki i dotąd nie otrzymał rezolucji, jakkolwiek na początku grudnia gromami był gotów ciskać na municypalność naszą, obecnie błogosławi ją gorącemi słowy, gdyż opóźniona odpowiedź ochroniła go od pewnej straty.

Pośpiech w załatwianiu interesów nie zawsze zatem wypada dla interesantów korzystnie.

= Z porządków miejskich.

Niektóre dróżki w ogrodzie Saskim wysypano żwirem.

Największej opieki wymaga aleja prowadząca od kościoła ewangelickiego w poprzek ogrodu do alei t. z. owocowej, która skutkiem dni słotnych niepodobną jest do przebycia.

= Zaginione listy.

Z Ungwaru na Węgrzech pisze do nas p. M. D., że w dziennikach nadchodzących tam z Warszawy znajdują się od czasu do czasu listy adresowane do miast prowincjonalnych Królestwa lub do Galicji.

Nie przestemplowane marki dowodzą, że listy te nie w drodze lecz na miejscu dostają się między gazety, co dowodzi, że pisma i książki przesyłane pod opaskami niezawsze są dokładnie przetrząsane, jak to zalecają przepisy, celem zapobieżenia podobnym wypadkom.

Że w ten lub podobny sposób ginie znaczna część listów, najlepszym dowodem jest to iż w zamian za otrzymywane listy cudze, p. M. D. dość często nie odbiera swoich, na które oczekuje i o których wysłaniu dowiaduje się później.

Korespondent nasz listy w ten sposób otrzymywane odsyła pod właściwym adresem, ale czy wszyscy tak czynią?...

= Trzy neofitki.

W dniu onegdajszym we wsi W. pod Warszawą dopełniony został akt chrztu św. trzech izraelitek w wieku lat 18 do 23.

Wszystkie trzy są to rodzone siostry i nawróciły się pod wpływem starszej siostry już od lat 5-ciu chrześcijanki.

Neofitki nie mają już rodziców, tylko zamożnego i fanatycznego dziadka, który zagroził im w razie zmiany religji wydziedziczeniem.

Ten wzgląd jednak nie wstrzymał ich szczerego postanowienia.

Losem neofitek zajmują się dwie damy z wyższych sfer towarzyskich.

= Rodzina głuchoniemych.

W Warszawie znajduje się rodzina zasługująca na uwagę z powodu kalectwa, jakie ją prześladuje.

Mąż głuchoniemy od urodzenia ożenił się z panną zdrową i niedotkniętą żadną wadą organiczną.

W trzecim roku małżeńskiego pożycia młoda kobieta spadła z wysokiego stołka i w krótkim czasie zaniemówiła.

Pierworodny syn urodził się z kalectwem rodziców, parę zaś tygodni temu najmłodsza córka nawiedzoną została paraliżem szczęk, skutkiem czego straciła mowę..

Tak więc rodzina złożona z sześciu osób posiada cztery niemowy...

= Oryginalny zbieracz.

Spadkobiercy pana *** zmarłego w tych dniach, znaleźli w ruchomościach po nim pozostałych oryginalny zbiór.

Była to kolekcja kapeluszy, czapek i butów..

Nieboszczyk, człowiek zamożny i idący za postępem mody sprawiał sobie wciąż obuwie i kapelusze nowego fasonu, lecz ze staremi wcale się nie rozstawał.

O garderobę nie dbał zupełnie, lecz nakrycia głowy i nóg skrzętnie przechowywał w ciągu lat z górą 40-tu.

To też w obszernej komórce znaleziono stosy tych przedmiotów i to niezbyt znoszonych, nie w zaniedbaniu, ale starannie okurzanych i konserwowanych.

Widocznie, iż nieboszczyk czynił często przegląd swojej kolekcji i utrzymywał ją w stanie zupełnego porządku.

Oto cyfra według sporządzonej specyfikacji.

Kapeluszy wszelkich kształtów i materjałów 137 sztuk, czapek 97, butów tak kamaszy jak trzewików i z cholewami 175 par.

Na każdym okazie znajdowała się przylepiona karteczka z oznaczeniem doby nabycia i wycofania z użycia.

Znakomita większość wygląda jak gdyby nigdy nie była noszoną.

Ktoś radzi spadkobiercom urządzić z tej oryginalnej kolekcji wystawę z dochodem na cel dobroczynny.

Może to myśl praktyczna.

= Tęczowe włosy.

Jeden z naszych znajomych od pewnego czasu zwraca ogólną uwagę niezwyczajnym kolorem włosów.

Włosy te w cieniu wydają się zielonemi, zaś na świetle słonecznem mienią się wszystkiemi kolorami tęczy.

Zjawisko to jest następstwem używania renomowanych farb, ogłaszanych za pomocą sążnistych reklam...

Tym sposobem przekonywamy się, iż obiecywane przez wynalazców „cudowne skutki" spełniły się w zupełności...

= Ostatni.

W jednym z klubów tutejszych od lat kilkunastu zbierała się partyjka preferansa, a partnerami byli emeryci.

Przed dwoma laty jeden z nich przeniósł się do wieczności, więc grywało ich tylko trzech.

Jakoś w ciągu roku mieli się bardzo dobrze.

Tymczasem w ostatnich kilku miesiącach wszyscy trzej jeden po drugim zapadli na zdrowiu.

Dwaj z nich umarli, trzeci wyzdrowiał.

Przyszedł on w tych dniach do klubu i zapłakał na wspomnienie partnerów.

Namawiany, aby się przyłączył do innych graczy, odmówił i wykreślić się z listy członków towarzystwa.

= Przez imaginację.

Pani *** siedmdziesięcioletnia staruszka obawia się wychodzić na miasto z powodu tramwajów, które w jej przekonaniu stworzone są wyłącznie dla trapienia i gniecenia ludzi.

Wczoraj jednak mając ważny interes, udała się w towarzystwie wnuczki na Nowy Świat.

Gdy przechodziły koło ulicy Świętokrzyskiej nadchodził właśnie wagon.

Pani *** sądząc, iż takowy zawróci w tę ulicę cofnęła się gwałtownie i upadła doznając silnego potłuczenia.

Na uczynioną jej uwagę, iż tramwaj może kursować tylko po szynach, których ulica Świętokrzyska nie posiada, poskrodowana odrzekła:

— A kto was tam wie z waszemi wynalazkami, kursuje czy nie a ja z jego łaski będę leżała w łóżku...

= Anegdota z sensem moralnym.

Ktoś ogłosił w pismach, iż potrzebuje przepisywacza.

Nazajutrz w gabinecie chlebodawcy staje trzech pretendentów.

— Moi panowie — rzekł pracodawca — przedewszystkiem pragnąłbym wiedzieć czy posiadacie odpowiednie kwalifikacje, nie znoszę bowiem w moich księgach handlowych żadnych plam lub pomyłek. A zatem czy umiecie wyskrobywać błędy?

— Ja celuję w wyskrobywaniu scyzorykiem— rzecze pierwszy.

— Co do mnie posiadam znakomity płyn wywabiający plamy—zapewnia drugi.

— Ja zaś — rzecze trzeci — dotąd nie uciekałem się do żadnych sposobów...

— Brawo—zawołał chlebodawca—takiego mi było potrzeba.

Rzecz naturalna, że trzeci został zamianowany.

Sens moralny jest taki, iż nie sztuka prostować omyłki, lecz takowych unikać jest zasługą.

= Fatalny upadek.

Na rogu Twardej i Żelaznej Naftal Ch., zeskoczył w czasie biegu z wozu roboczego i upadł tak fatalnie, że koła przeszły mu przez obie nogi, gniotąc je w straszliwy sposób.

Amputacja nóg okazała się nieuchronną.

= Zamach samobójczy.

Nocy wczorajszej panna X., zamieszkała chwilowo u krewnych swoich na Świętojańskiej, otruła się przez zażycie sporej ilości łebków od zapałek.

Dzięki rychłej pomocy lekarskiej niebezpieczeństwo zostało odwrócone.

Powodem targnięcia się na własne życie było zerwanie projektowanego małżeństwa.

= Wybuch.

Na Krakowskiem-Przedmieściu pod nrem 8 w sieni nagromadziła się znaczna ilość gazu, z powodu otwartego kranu, skutkiem czego przy zapalaniu nastąpiła eksplozja.

Huk był straszny, tak, iż szyby w oknach powylatywały.

Z ludzi jednak nikt szwanku nie poniósł.

Popłoch między lokatorami był wielki.

= **Wypadki.** Na Nowej Pradze, z okna strychowego w domu J. B., wypadł ośmioletni chłopiec, syn właściciela i złamał nogę, oraz zranił się ciężko w głowę.—Na Franciszkańskiej wóz włościański najechał na Joska Z., który zraniony został dyszlem w głowę.

— **Spostrzeżenia meteorologiczne** w tygodniu od dnia 20-go do 26-go stycznia 1884 r., dały następujące wypadki: średnia wysokość barometru 746·6 milim., temperatura 1·9° C., ilość wody spadłej dziennie 1.8 milim., wiatr wschodni.

— **Małżeństw** w tymże tygodniu zawarto 126, czyli o 66 więcej aniżeli w tygodniu poprzedzającym.

— **Urodzeń** w tymże tygodniu było ogółem: dzieci żywych 245, nieżywych 20. W liczbie żywo urodzonych było chłopców 130, dziewcząt 115. Z ogólnej liczby dzieci żywo urodzonych przypada na ślubne 210, na nieślubne 35, z pomiędzy nieżywych było nieślubnych 3. W porównaniu z odpowiednim tygodniem roku przeszłego urodzeń było więcej o 18.

— **Śmiertelność** w tymże tygodniu, nie licząc dzieci nieżywo urodzonych wynosiła 230 osób, w tej liczbie 112 mężczyzn, 118 kobiet, czyli 28.92 na 1000 mieszkańców ogólnej cyfry ludności. Z ogólnej liczby zmarło na nieżyt kiszek 25, na zapalenie oskrzeli i płuc 37, na suchoty płuc 27, na błonicę i dławiec 9, na uwiąd schyłkowy 19, na dur brzuszny 13, na szkarlatynę 1, na ospę 2, na zapalenie nerek 8, na raka 9, na choroby połogowe 5, na apopleksję 2, na przymiot 3, na choroby organiczne serca 7, śmiercią wypadkową 3, na durzycę wysypkową 1, na reumatyzm—, na krztusiec 1, na czerwonkę —, na odrę—, przez samobójstwo —, z zabójstwa —, z innych przyczyn 54. W liczbie zmarłych było dzieci do lat 5-iu 116 czyli 50° ogólnej cyfry. W porównaniu z poprzednim tygodniem zmarło mniej o 7 osób.

= Z plantów nowej kolei.

Przy rozwożeniu szyn na kolei dąbrowskiej wydarzyły się niedawno dwa wypadki wykolejenia pociągów.

Oderwane wagony, parte naprzód własną siłą rozpędową, wpadły na pociągi robocze i spowodowały uszkodzenie parowozów.

Tak np. w jednym wypadku pod Iwangrodem oderwane wagony przebiegły 7 wiorst drogi, goniąc pociąg, który nadaremnie usiłował umknąć przed niemi.

Nastąpiło starcie, skutkiem którego lokomotywa wyskoczyła z szyn, a maszynista uległ potłuczeniu.

Inny wypadek wydarzył się na dystansie Suchedniów-Kielce, gdzie wagony uszkodziły parowóz i platformy.

Przyczyną podobnych wypadków było zawsze słabe zatamowanie wagonów.

= Towarzystwo dobroczynności.

Lubelskie Towarzystwo dobroczynności liczy obecnie 380 członków wnoszących składki.

Ponieważ Lublin ma 40,000 mieszkańców, przeto na 105-u mieszkańców wypada zaledwie 1 członek Towarzystwa dobroczynności.

= Smutny objaw.

Dzien. łódz. pisze, iż pośród biedniejszej ludności „polskiego Manchesteru" zaczynają się rozpowszechniać gry hazardowne.

Zwolennicy wrażeń karcianych zbierają się zwykle w restauracjach lub szynkowniach i tam tracą całotygodniowe zarobki.

Zapewne policja położy tamę podobnym objawom.

= Karnawał na wsi.

Z sandomierskiego donoszą nam o kilku zaba-

wach, urządzonych w tamtejszej okolicy przez miejscowych obywateli.

Między innemi jedna taka zabawa odbyła się w S. u p. K.

Godnem zaznaczenia jest to, iż na wszystkich wieczorkach zbierano składki na cele dobroczynności publicznej.

Z tego źródła biedacy wiejscy otrzymają poważny zasiłek.

= Pożar.

Z Libawy donoszą, iż w mieście tem wybuchnął w dniu 30-ym z. m. groźny ogień.

Pożar powstał w olejarni Kielera, opanował dział maszynowy i rozszerzył się w całym zakładzie.

Fabryka asekurowana w sumie rs. 350,000.

= Szkarlatyna.

Donoszą nam z kilku wsi bliskich Warszawy o grasującej tam pomiędzy dziećmi szkarlatynie, która zabiera liczne ofiary.

Obecnie panująca wilgotna aura sprzyja rozwojowi epidemji.

Zawezwano pomocy warszawskich lekarzy.

= Okropny wypadek.

W dniu wczorajszym, na Czystem, 20-letni K., syn kolonisty miejscowego, przyszedłszy do swego rówieśnika w odwiedziny, wyszedł z tymże na polowanie do ogrodu.

Młodzi myśliwi podszedłszy pod drzewo, na którem siedziało stado wron, obaj zamierzyli jednocześnie strzelać, wskutek czego zaczęli sobie żartami odbierać dubeltówkę.

Podczas szamotania się broń z obu luf wystrzeliła i trafiając w piersi K. położyła go trupem na miejscu.

= Przejechanie.

Onegdaj zrana pociąg towarowy, idący z Chełma do Trawnik, potrącił przechodzącą przez plant kobietę wiejską.

Po zatrzymaniu pociągu, chorą zaledwie zdradzającą objawy życia, odwieziono do Lublina, celem umieszczenia jej w miejscowym szpitalu.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Konstanty **Simon** (a nie Limon, jak wczoraj mylnie wydrukowano), urzędnik biura kuratora okręgu naukowego warszawskiego, przeżywszy lat 37, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności d. 31 stycznia, o godzinie 12-ej w południe. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 2 lutego, w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w cerkwi na Podwalu, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz prawosławny wolski. —405

† We wtorek, dnia 5 lutego, jako w szesnastą rocznicę śmierci ś. p. Heleny z baronów de Wintzengerode hrabiny **Małachowskiej**, odprawione będzie za jej duszę, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, żałobne nabożeństwo, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—438—

† I znowu z pośród nas znikł jeden z dawnych towarzyszy chwały Napoleona I-go, zamieszkały od lat kilkunastu w mieście Opocznie ś. p. Rafał **Jasieński**.

Wszedłszy jako kadet do 13 pułku huzarów w r. 1810, odbył kampanję pod Berezyną i następnie później osiadł w własności swej Opolu, pod Siedlcami, gdzie długi czas zajmując się gospodarstwem przepędził. Doczekawszy prawnuków, w zupełnej ciszy zgasł ś. p. Rafał w dniu 26 stycznia r. b., w wieku lat 94.

Wzniosłe cnoty obywatelskie, słodycz i uprzejmość cechowały tego starca, stanowiącego rzadki już dziś typ dawno minionej przeszłości. Zupełną pamięć i przytomność umysłu zachował zmarły do ostatka.

Pokój jego pamięci! —412—

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 1-go lutego.

Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych Herbst w sposób szyderczy i namiętny krytykował wywody ministra Pražaka o czeskiem prawie państwowem (*Staatsrecht*). Wniosek Herbsta odrzucony większością czternastu głosów.

Wiedeń 1-go lutego.

Na mocy rozporządzenia cesarskiego z d. 30-go z. m. policja odbyła dzisiaj liczne rewizje i zamknęła drukarnię pisma *Zukunft*.

Londyn 1-go lutego.

Z Kairu telegrafują, że w twierdzy Sinkat, oblężonej przez wojska powstańcze mahdiego, panuje głód. Mieszkańcy usiłują przedrzeć się do Suakim. Backer basza stoczył potyczkę z Osmanem Digną, w której tenże zginął.

Petersburg 1-go lutego.

Towarzystwo zachęty przemysłu i handlu uchwaliło wyjednać uchylenie nowej taryfy dla kolei nikołajewskiej i przywrócenie taryfy z r. 1868-go z obniżką w niej opłaty od towarów, których cena się zmniejszyła, oraz z obniżeniem opłat taryfy z roku 1867-go dla towarów, które dziś niżej podatek przewozowy opłacają. Postawiono też obniżać całą taryfę w miarę zwiększania się ilości transportów kolei.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 1-go lutego, godzina 7 m. 15.

Wielka obfitość gotówki spowodowała znaczne obroty wartościami spekulacyjnemi a także i rosyjskiemi, które w kursach się podniosły. Akcje kredytowe zyskały cztery marki, również ze zwyżką udziały dyskontowo-komandytowe. Rynek rent obcych mocno-ożywiony, włoska i węgierska przewodniczyły temu ruchowi. Na rynku wartości kolejowych ożywienie małe; austrjackie pod uciskiem. Ruble nieco wyżej chętnie kupowane. Żyto w obuterminach o pół marki droższe.

Berlin 1 go lutego, g. 5 m. 0 wieczór (*notowanie urzędowe giełdy*).

Bilety banku rosyjs. w tranz. natychm.	198 10
Weksle na Warszawę	197.50
Weksle na Petersburg krótkoterminowe	197.20
Weksle na Petersburg długoterminowe	195 30
Bilety banku ros. na dostawę	197.75
Wschodnia pożyczka II-ej emisji . . .	57.10
Akcje kredytowe.	538.—
Listy zastawne serja I-sza.	61.90
Weksle na Londyn krót.	—.—
„ „ długot..	—.—
Żyto z dostawą na jesień.	147.75
Żyto na wiosnę	147.75

Korzystne usposobienie giełdy berlińskiej dla rubli przetrwało jeszcze i dzień wczorajszy. W głębi niema ono żadnych poważniejszych przyczyn i motywuje się płynnością gotówki i taniością dyskonta. W tranzakcjach natychmiastowych ruble podniosły się wczoraj o 10 fenigów w końcomiesięcznych (na koniec lutego) o 1/4 marki. Kursa weksli na Petersburg i Warszawę również zwyżki doznały. Nasza giełda, jak wiemy, nie ufała jakoś wczoraj tej poprawie: kursu walut obcych nie obniżyła, co pod wpływem powyższych wiadomości zrobić będzie musiała, o ile, rozumie się, nieprzeszkodzi jej w tem nowy jaki zwrot. Kursa dnia poprzedniego były: 198, 197.50, 534, 147.25, 147.25.

J. Wł.

Gdańsk 31-go stycznia 1884-go roku.

Pszenica cena najwyższa	9 13.
„ „ regulacyjna bieżąca	8.65.
„ „ na dostawę wiosenną	8.72.
Żyto cena najwyższa za polskie .	6.20.
„ „ regulacyjna	6.03.
„ „ na dostawę wiosenną .	6.32.
Jęczmień browarny	—.—
„ na paszę	—.—
Groch do jedzenia	—.—
„ na paszę	—.—

CENY ZBOŻA.

dnia 31-go stycznia roku 1884 na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 143—148, średnia 132—139, ordynaryjna 115—128.

Żyto wyborowe 100—103, średnie 96—99, ordynaryjne, 93—95.

Jęczmień wyborowy 100—107, średni 89—98, ordynaryjny —.—

Owies wyborowy 90—93, średni 83—88, ordynaryjny 75—81.

Gryka 93—100. **Groch** 99—114. — — **Kasza jaglana** wyborowa 125—140, średnia, ordynaryjna — —.

B. Werner et Comp.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 1-go lutego 1884 roku.

Jak zwykle w piątek, dostawy mniejsze niż w inne dni tygodnia.

Wystawiono na sprzedaż ogółem 600 korcy pszenicy i 700 żyta.

Co do gatunku, tylko średnie i dobre średnie co najwyżej—wyborowych nie było wcale prawie.

Kupujących również, jak w piątek, zwykle mało.

Z powodu obfitości gatunków pszenicy średnich, usposobienie dla nich słabe. Wyborowe ziarno byłoby chętnie kupowane, a nawet drożej płacone, lecz go brak zupełny.

Za średnie płacono 8 rs. do 8 rs. 25 kop., lepsze 8 rs 55 kop. do 8 rs. 85 kop.

Żyto polskie 5 rs. 85 kop. do 6 rs. za dobre, choć nie wyborowe. Rosyjskie średnie 5 rs. 70 kop.

Oprócz powyżej wykazanych ilości byłoby się i więcej—w próbkach znalazło, lecz posiadacze widząc ruch mały wstrzymali się z zaofiarowaniami.

Jęczmienia około 30 korcy dowieziono osią i ofiarowywano go po 5 rs. 55 kop., lecz po tej cenie kupiec się nie znalazł.

Owsa więcej nieco 250 korcy rozprzedano po 3 rs. do 3 rs. 20 kop.

Siana i słomy dowóz bardzo obfity. Ceny jednak ciągle wysokie.

Pud siana dobrego 45—50 kop., słomy pud 35 kop. płacono.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu cukrem

dnia 1-go lutego.

Ostatnie wiadomości z rynków cukrowych Cesarstwa, a przedewszystkiem z petersburskiego bardzo nieznacznie wprawdzie, ale jednak wlały cokolwiek otuchy w posiadaczy tego produktu.

Donoszono o nieco lepszem usposobieniu i jakim takim popycie, pozwalającym przypuszczać większe w niezbyt odległej przyszłości zapotrzebowania. Odnosi się to tak dobrze do rafinad jak mączki i kryształu.

Rafinady marki rosyjskie płacono rs. 7 kop. 50 do 7.45 za pud, polskie mniej w obecnej chwili poszukiwane 7.45—7.40; kryształ 6.15.

Na naszym rynku w upłynionym tygodniu płacono za rafinady i kostki od 4 rs. 05 kop. do rs. 4 kop. 15 za kamień 24-funtowy.

Tę najwyższą cenę osiągały pierwszorzędne tylko marki.

Mączka 3 rs. 30 kop, do 3 rs. 35 kop.

Ruch średnio ożywiony.

Może być, że po kontraktach kijowskich sytuacja wyjaśni się zupełnie.

Żadnych większych tranzakcyj nie dopełniono.

J. Wł.

W numerze 32a „Kurjera Warszawskiego“ wyczytałem w rubryce wiadomości bieżących o fałszowanych gromnicach, a że rzecz ta mogłaby ujemnie zaszkodzić fabryce mojej od roku 1842 egzystującej i nagrodzonej na pierwszorzędnych europejskich wystawach, przeto mam honor zakomunikować sz. publiczności, iż rzeczywiście pojawiły się w handlu fałszowane świece sprzedawane po cenach moich wyrobów i nieco takowe naśladujące, lecz są one fabrykowane przez pokątnych partaczy, wskutek tego, na dowód rzetelnego towaru, każdego sprzedającego przed kościołem światło, zaopatrzyłem w fabryczne ceny i kwity sznurowe z moją firmą, na co przy nabywaniu świec należy zwracać baczną uwagę.

Jan Wróblewski

(140) w Warszawie, ulica Kapitulna.

— ***Dentysta Gutzman, Bielańska*** nr 4 wstawia najlepsze zęby sztuczne, plombuje, etc. (348

Tattersall warszawski
i szkoła jazdy konnej

ma do sprzedania ogiery i klacze rozpłodowe, konie wierzchowe i powozowe. Zarząd zakładu wskazać może z księgi meldunkowej konie do sprzedania. Pierwsza sprzedaż z licytacji odbędzie się w dniu 15 lutego r. b. Można meldować konie do sprzedania w biurze tattersallu do 10-go lutego r. b.

(126) Dyrektor ***Konrad Wodziński.***

Administracji dóbr, fabryki,

poszukuje obeznany teoretycznie i praktycznie uzdolniony gospodarz, który przez lat 24 prowadził wzorowe gospodarstwo. Zapewnia podniesienie dochodów i wprowadzenie najnowszych systemów rolnictwa. Wiadomości bliższej zasięgnąć można w redakcji *Kurjera.* (81)

(309) ***Dentysta ROTHEIM***, Królewska 37. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10—6 w.

Z dziedziny handlu win.

Znana zaszczytnie w szerokich kołach z posiadanego oddawna źródła „Hunyadi Jànos” firma „Andreas Saxlehner” w Peszcie z filją w Màd pod Tokayem, nabyła zbiór 1883 r. z winnic cesarskich w Hegyallja. Również posiada w składach znaczne zapasy starych win Szomorod oraz wyborowych gatunków Tokayu dla wyboru interesantów. Zwracamy uwagę kupujących na to prawdziwe źródło wina tokayskiego. (130)

— Lekcje zbiorowe fortepianu. Zapis z d. 1-ym każdego miesiąca. E. Nowakowski, b. prof. konserwatorjum warsz. Smolna nr 5. (415)

!!!Węgiel kamienny!!!

polecają

Józef Bandurski i S-ka.

Okopowa nr 10, filja Niecała nr 1.

Odstawa punktualna.—Połączenie telefoniczne. (120

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Czarne domino*, biały zawój, lit. H. Tł., na 5-ej maskaradzie pod 2-im filarem o godzinie 12-ej.

(141) *Doktor.*

— *Do Rezedki.* Jestem tu bo musiałem widzieć cię i widziałem. — *W. Z.* (387)

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchodzą		Przychodzą	
	godziny	minuty	godziny	minuty
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	50 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	55 po poł
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	15 wiecz.	7	15 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	50 wiecz.	10	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	30 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	4	40 po poł.	8	25 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 2 klasy oraz klasa 3 tylko w komunikacji bezpośredniej . .	3	50 po poł.	2	— po poł.
Osobowy 3 klasy	10	30 rano	8	28 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	7	15 wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Osobowy 3 klasy	6	48 wiecz.	3	33 rano
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	9	8 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	40 po poł.	2	— po poł.
Osobowy	8	5 wiecz.	8	12 rano
Osobowy do Lublina	7	45 rano	—	— —
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	5	40 po poł.	11	40 rano
Osobowy	9	20 rano	8	27 wiecz.



P. Śliżyński (syn)

Nauczyciel Tańców salonowych, wyucza 6-ciu Tańców najpotrzebniejszych, w 20-paru lekcjach, do lat 50. Królewska № 3. 354

Ważna wiadomość dla Dam.

Specjalny Zakład
Kroju Sukień

i wszelkich fasonów. W **8** do **12** lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby nie mające żadnych zasad. Nauka, polegająca na wyrachowaniu technicznem p. Burżoa, tak jest niezawodną, iż nigdy nie potrzebowała ulepszeń, a mimo to o tyle jest zrozumiałą, że każda uczennica po **4** lekcjach kroić może. Że teorja ta jest doskonałą, świadczy fakt, iż uczennice, kończące mój wykład otworzyły magazyny, cieszą się ze strony publiczności uznaniem, tak w Królestwie jak i w Cesarstwie, po skończeniu otrzymuje patent.—Była Nauczycielka Instytutu w Nowej-Aleksandrji (Puławach). **ZALESKA, róg Podwala i Placu Zygmunta № 97 gdzie Apteka.** 355

W części miasta spiesznie zaludniającej się i posiadającej najlepsze warunki sanitarne, przy ul. Pięknej, obok alei Ujazdowskiej i Szwajcarskiej Doliny, jest do sprzedania na dogodnych warunkach bez pośrednictwa 350

PLAC

łok. □ 3,841, formy prostokątu, na budowę domu o 11 oknach. Marszałkowska 54, mieszk. 4, po g. 5 po połudn.

!!Oczekiwane!!

od 40 kop.

Znane ze swej trwałości

Trzcinowe Wycieraczki

od **40** kop.

POLECAJĄ

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Biorącym w większej partji ustępuje się stosowny **rabat.** 261r

od 40 kop.

!!Oczekiwane!!

CENNIK

Ujeżdżalni Bogumiła Krauze,

w Warszawie, Żurawia 35,

	Rs.	k.
LEKCJE.		
Za 12 lekcyj jazdy konnej dla dam . . .	20	—
„ 12 „ „ „ dla mężczyzn	15	—
SPACERY:		
Pierwsza godzina	1	50
Następujące godziny po	1	—
Za towarzyszenie na godzinę	1	—
TRESURA.		
Za wyjeżdżenie wierzchowego konia zwyczajną szkołą (compagne) . . .	25	—
Za wyjeżdżenie konia wyższą szkołą, stosownie do wymagań.		
Za wyjeżdżenie 2 koni do powozu . . .	30	—
„ „ 1 konia do powozu . . .	25	—
Za jednorazową próbę wierzchowego lub powozowego konia	1	—
Za używanie maneżu na własnym koniu, nie będącym w zakładzie na stajni, miesięcznie	5	—
Za używanie maneżu na własnym koniu, będącym w zakładzie na stajni. miesięcznie	3	—
Utrzymywanie Koni w Zakładzie.		
Za wszelkie koszta utrzymania konia dziennie	1	—
Całkowite utrzymanie konia miesięcznie	25	—
Koszta kucia, leczenia i assekuracji. obarczają właściciela konia.		

Nauka służby stajennej.

Za naukę groom'a lub stangreta, stosownie do umowy.

Zakład roztwarty od godz. 7 rano do godz. 9 wieczór.—Manež opalany i oświetlany gazem. — Do tresowania koni zakład posiada lekkich i dobrych berajterów. Wszelka do**godność i wygoda dla Sz. Publiczności.** 352

Bardzo tanio

z powodu dłuższego wyjazdu do sprzedania zaraz na dogodnych warunkach

Folwark

piękna wiejska rezydencja

pod Warszawą, w ładnem położeniu, przy szosie i przystanku dr. Terespolskiej, koleją 40 min. drogi od Warszawy, **Dom** obszerny, umeblowany. **2 Wille** z kompletnem umeblowaniem, położone wśród sosnowego parku $1^1/_2$ włóki. Ogród fruktowy, staw, lodownia i piwnice murowane, kąpiel, gimnastyka w parku. Zabudowania czworak, obora, stodoła, śpichrz i wozownia, chlew kurniki etc., wszystkie **nowe** na podmurowania i zaasekurowane. Inwentarz żywy poczęści rasowy i martwy, gruntu około 4 włók pola obsiane.

Folwark ten poleca się także do nabycia **osobom opiekującym się biedną uczącą się młodzieżą** na użytek jako

Stacja sanitarna

mogąca utrzymać przez lato do 100 dzieci.—Wiadomość w kantorze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 271R

Filtry szklanne,

kamienne i metalowe, wszystkie tak urządzone, że każdy sam oczyszczać może, tylko w sklepach,

J. Przybyszewskiego,

ulica **Senatorska** № **20** (wprost kościoła) i **Trębacka № 5.** 273R

Walcownia „KOSZYKI"

Nowo-Wielka № 17, sprzedaje

Koksik płókany,

najtańszy materjał opałowy, po kop. 35 za korzec. 357



Jest do sprzedania

Ogier gniady,

zaprzęgowy i stadny, 5-letni. Warecka 9, stangret Jakób wskaże. — Bliższa wiadomość Warecka 13, m. 3. 358

SZCZEPY

owocowe,

z premjowanej szkółki w **Brudzewie, pod Kolem,** są na sprzedaż 3-letnie po kop. **30,** 4-letnie, po kop. **36.**—Dostać też można jesionów, brzostów, klonów, wiązów, itp., akacyj i krateynów na żywopłoty. Ceny stosowne do wieku i ilości. 356

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 25 Stycznia (6 Lutego), o godzinie 12 zrana, w gmachu piekarni miejskiej wojskowej w Warszawie, przy ulicy Smoczej № 17 policyjny, odbywać się będzie sprzedaż z licytacji dwóch koni skarbowych, należących do taboru transportowego Intendentury. Życzący przyjąć udział w licytacji, mogą oglądać takowe konie w dniu licytacji od godziny 10 zrana aż do uskutecznienia takowej. 364

Jest do odstąpienia na nadzwyczaj korzystnych warunkach

SKLEP

z towarem galanteryjno-metalowym, lub samem urządzeniem. Wiadomość Nowy-Świat 7, mieszk. 41. Tamże jest do sprzedania prawie nowy wolant i koń z uprzężą. 340

W domu № 1/1326 na rogu ulicy Włodzimierskiej i Świętokrzyzkiej, są do wynajęcia każdego czasu różne

LOKALE oraz SKLEPY

z mieszkaniami, lub bez takowych, szczególnie narożny duży **Sklep** na pierwszorzędną cukiernię lub na handel towarów kolonjalnych. Wiadomość na miejscu. 551

Kapłony Styryjskie tuczone,

otrzymał Handel Win i Delikatesów pod „Kometą"

Winc. Piskiewicza i Wł. Adamskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 44/386, obok **Rządu Gubernialnego.** 336

Przenośna Wystawa Obrazów

(w Pałacu po-Namiestnikowskim, na Krakowskiem-Przedmieściu),

zamkniętą zostanie

w dniu 22 Stycznia (3 Lutego) r. b., o godz. 4 po południu. 218R

UWAGA.

Skład Tabaczny Józefa Rawskiego, Długa Nr 17,

poleca znaczny zapas wyrobów tabacznych z fabryk rygskich KROSSA, BERGWITZA, A. L'ESPERANCE z Petersburga, TOEPFFERA z Dorpatu i wielu innych, hurtowo i detalicznie z ustępstwem znacznego rabatu. 267

FILJA II-ga Składu Win

Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

FIRMY

SIMON i STECKI

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, w Warszawie,

zawiadamia Sz. konsumentów zamieszkałych w tej dzielnicy miasta, ze celem ułatwienia w nabywaniu produktów codziennej potrzeby w gospodarstwach domowych, ustanawia

„sprzedaż na książeczki"

to iest: każde żądanie zapisanem będzie do odpowiedniej książeczki, rachunek zaś uregulowanym będzie miesięcznie.

Ułatwienie to jest rzeczą pożądaną dla gospodyń, gdyż jest i kontrola poczynionego kupna i łatwość nabywania.

Obok tego **filja nowego Składu** starać się będzie doborwemi towarami, rzetelną i sumienną obsługą, zasłużyć na to zaufanie, jakiem cieszą się wszystkie sklepy nasze. 245R

OLIWA NICEJSKA,

Octy stołowe i Essencja Octowa Frankfurtska,

znajdują się w znacznych zapasach w

Składach Materjałów Aptecznych 2916R

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

Plac Teatralny № 464/5 obok kościoła PP. Kanoniczek | i **ulica Marszałkowska № 52,** pomiędzy Świętokrzyzką i Rysią.

Ceny przystępne,—Towar wyborowy.

W dobrach Ordynacji Zamoyskiej

Kluczu Księżpolskim,

(gub. Lubelska, pow. Bilgorajski), 216

jest do wydzierżawienia od 1 Lipca 1885 r., na dalsze lat 12:

Folwark **NAKLIK GŁÓWNY,** wraz z folwarkiem filjalnym **ŁAZY,** mające ogólnej przestrzeni 1398 morgów (w tem gruntu ornego 743 mor., łąk 208 mor.)

Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawnych powziąć można w Zarządzie Klucza Księżpolskiego (w Majdanie Księżpolskim poczta Biłgoraj).

Deklaracje piśmienne na dzierżawę pomienionego folwarku, składać można do dnia 1 Czerwca r. b. Do deklaracji dołączone być powinno **vadium** wyrównywające połowie zaofiarowanego rocznego czynszu. Zarząd Ordynacji zastrzega sobie **dowolny** wybór między kandydatami.—**Licytacja nie będzie miała miejsca.**

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w d. 1 (13) Lutego r. b. odbędzie się konkurencja przez opieczętowane deklaracje na dostawę przedmiotów potrzebnych do budowy drugiej linji, a mianowicie:

I. Akcessoryj do szyn stalowych.
II. Akcessoryj do szyn żelaznych.
III. Części metalowych do mostów **żelaznych.**
IV. Materjałów do budowy telegrafu.

Życzący podjęcia się tej dostawy winni najpóźniej do dnia **31 Stycznia** (12 Lutego) r. b., złożyć w Zarządzie Drogi na Pradze, **deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 15.**

Warunki dostawy, oraz szczegółowe wykazy ilości lub wagi **potrzebnych** materjałów, są do przejrzenia w Zarządzie Drogi żelaznej **Warszawsko-Terespolskiej** na Pradze, codziennie z wyjątkiem Niedziel i Świąt, od **godziny 10** rano do 3 po południu. 233r

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka, która świeżo ukończyła pensję i posiada patent urzędowy, pragnie udzielać korepetycje, lekcje i języka francuzkiego na godziny w domach lub u siebie w mieszkaniu. Wiadomość: ulica Hoża, róg Kruczej № 12b. mieszkania 20. od 3—5.

Zaraz potrzebna jest angielka posiadająca język francuzki, niemiecki i muzykę. Wiadomość u p. Cieślińskiej № 17 ul. Bielańska.

Osoba młoda, dobrego wychowania, poszukuje miejsca do towarzystwa osoby wiekowej i wyręczenia w zarządzie domem. Zgłoszenia: Nowy-Świat № 53, m. 22 1447

Muzyki uczy osoba znająca ją gruntownie, na własnym dobrym fortepianie, po 4 rs. 12 lekcyj, na mieście zaś po 5 rs. Chmielna № 19, mieszkania 7. 232

Nauczycielka młoda, z wyższym patentem udziela lekcje i przygotowuje do egzaminów. Plac św. Aleksandra № 7, m. 9. 1576

Młoda nauczycielka do początków, z muzyką, poszukuje lekcyj w godzinach popołudniowych, za stół i mieszkanie. Adres pozostawić można w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska 18, pod liter. C. N. G. 266

Niemieckiego języka udziela w konwersacji zbiorowo nauczyciel i autor najnowszej metody z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. Ulica Chmielna 6, mieszkania 30. 559

Angielka mówiąca po francuzku, udziela lekcyj języka angielskiego i także rysunku. Niecała 9, mieszk. 5. 1552

Potrzebną jest francuzka z dobrym akcentem dla praktycznej nauki języka w niedzielę, do dwojga dzieci, w wieku 12 i 13 lat. Porozumieć się można przy ul. Wspólnej № 22, mieszkania 3, od g. 10—12 i od 4-tej do 6-tej. 1554

Nauczycielka muzyki z patentem Instytutu muzycznego, poszukuje lekcyj. Sosnowa 5, mieszkania 25, zastać można od godziny 5 po południu. 1007

Nauczycielka z wyższym patentem naukowym życzy znaleźć korepetycje lub lekcje na godziny w zakładzie naukowym. Może przyjąć demi-place. Oferty proszę składać w kant. Kur. War. pod lit. L. K. 28 1529

Francuzka życzy dawać lekcje konwersacji. Adres w kiosku: róg Jerozolimskiej i Marszałkowskiej pod literą A. 1470

Krawaty męzkie gustowne i eleganckie b. tanio. Krakowskie-Przedmieście 63. m. 6.

Niemka poszukuje lekcyj konwersacji. Wiadomość: ul. Długa № 23, na pensji. 1709

Nauczycielka znająca dobrze język francuzki i muzykę, poszukiwaną jest na wieś blizko Warszawy. Adres poda kantor pp. Wasilewski i Pilaski, Nowo-Senatorska 5.

Posady i prace.

Panny do roboty kwiatów potrzebne zaraz. Wiadomość: ul. Topiel № 12B, m. 3. 1622

Kowal szermajster potrzebny jest. Ulica Pańska 25. 1703

Potrzebuje panien znających krawieczczyznę, fabryka gorsetów Habicha, ulica Miodowa № 6. 1653

Nadrabianie pończoch po kop. 30 przyjmuje fabryka, przy ulicy Zgoda № 1. 1212

Do pojedyńczego człowieka na wieś, potrzebna jest gospodyni. Wiadomość w hotelu Francuzkim, Zielony-Plac, u szwajcara.

Poszukuje przyzwoitej osoby do sprzedaży pieczywa z kaucją rs. 150, tamże osoba może dostać pomieszczenie przyzwoite bezpłatne na sprzedaż kawy i herbaty. Wiadomość w kantorze na Dziekance. 1680

Gorzelany poznańczyk, uczony mechanik i technik, 26 lat prowadzący wielkie parowe gorzelnie, szczegółowo obeznany z najnowszemi aparatami i wszelką maszynerją, jako i urządzeniem gorzelni poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje biuro komisowe Fedeckiego, Miodowa № 3. 277

Dla chłopczyków i panienek przygotowanie do klas. Aleja Jerozolimska № 26, mieszkania 19. 1500

Student uniwersytetu udziela języków starożytnych, nowożytnych, ruskiego i matematyki. Plac Ś-go Aleksandra № 7, m. 9, 1-sze piętro. 255

Wakuje miejsce dla kilku praktykantów którzy ukończyli najmniej 4 klasy, do fabryki wyrobów elektryczności, Lenczewski i S-ka. Marszałkowska 32. 1468

Potrzebne są panny podręczne i uzdolnione do fabryki kwiatów. Ulica Zakroczymska № 13. 1478

Włodsza umiejąca ładnie prasować, szyć na maszynie, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do domu zamożnego. Ulica Hoża № 5, mieszkania 23. 276

Młody paryżanin do umieszczenia zaraz, posiadający dobrą rekomendację; tamże potrzebną jest bona francuzka. Wiadomość: ulica Bielańska № 17. u p. Cieślinskiej. 1241

Człowiek wykształcony z rekomendacjami, poszukuje w której z fabryk posady buchhaltera lub t. p. Wiadomość u p. J. Gajewskiego kupca, Bednarska 7. 206

Rządca polak kawaler, znający język niemiecki i rosyjski, z dobremi świadectwami, szuka posady od zaraz. Oferty pod lit. T. T. w kant. Kur. Warsz. 1726

Maszynistki potrzebne do maszyn Singera, Wechlera. Nizka 17A, mieszk. 1 1722

Zaraz potrzebną jest osoba z kaucją, która będzie miała oddany handel pod zarząd. Kozia № 42, dystrybucja, rano. 1714

Młody człowiek poszukuje miejsca lektora, w językach obcych, u damy wiekowej, lub zarządu niedużego domu. Adresy dla L. O. przyjmuje kiosk: Marszałkowska, róg Jerozolimskiej. 262

Potrzebną jest niańka w średnim wieku do małego dziecka. Wiadomość: Elektoralna № 11. mieszkania 1. 1526

Nauczyciel matematyki, kandydat uniwersytetu petersburskiego, posiadający upoważnienie rządowe, udziela lekcyj na pensjach i w domach prywatych. Kanonja № 10/82, mieszkania 3. 259

Dziewczęta do nauki i panny do kroju pudełek, potrzebne są. Złota 18, mieszkania 16. 228

Potrzebne są panny do kwiatów, uzdatnione, podręczne i do nauki. Ul. Chłodna № 17, w oficynie na 1-m piętrze. 1570

Potrzebna jest do składu oleju i nafty sklepowa, kasjerka, **poręczenie lub kaucja wymagalna.** Wiadomość w składzie oleju **naprzeciw zamku № 103 nowy. 1596**

Potrzebna jest młoda niemka, do sprzątania i zajęcia się dziećmi. Nowy-Świat № 7, mieszkania 25. 1514

Potrzebni są uczniowie, do zakładu pieczętarskiego L. Makowskiego. Krakowskie-Przedmieście № 81. 1535

Potrzebną jest panna, kompletnie uzdolniona w linjowaniu. Orla № 3. m. 21. 1574

Kupno i sprzedaż.

Meble ozdobne z 6 pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie, lustra, tremo, firanki, kandelabry, razem lub częściowo do sprzedania bardzo tanio. Zielna № 4. m. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 1432

Meble. Kompletne urządzenie z 6-ciu pokoi, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, tualeta, umywalnia, lustra złocone, trema, urządzenie jadalnego pokoju, pompadiurka utrechtem kryta, biurko i firanki do sprzedania. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, mieszkania 30. 1325

Meble bardzo gustowne z 5 pokoi, całe urządzenie lub częściowo, oraz lustra, firanki, rolety, olejodruki, lampy, dywany, regulator, za przystępną cenę. Twarda № 6, w pałacyku, mieszk. 41. 1348

Meble do sprzedania: garnitur, szafa, szafka, tremo, lustra, regulator, garniturek napoleonkowy, stół jadalny, szeslong, łóżka, firanki. Złota 10, stróż wskaże. 1136

Żyrandol szesnasto-ramienny, świeczniki ścienne do sprzedania. Ul. Sienna 3, m. 4.

Na projektowanej linji kolei żelaznej od Małkini do Siedlec, jest do sprzedania znaczna ilość żwiru. Konkurenci mogą zgłaszać się: poste-restante J. R. 1624

Garnitur mebli aksamitny, salonowy, lustra wielkie z konsolami, garnitur gabinetowy, kredens, stół wielki, krzesła, łóżka paryzkie, tualeta, umywalnia, szafki małe, dwie szafy dębowe do ubrania, sofka mała, biuro dębowe, biurko czarne z krzesełkiem, krzesełka i stoliki fantazyjne i inne porządne meble; także obrazy, firanki, lampy piękne, kandelabry, słupy czarne, żyrandol do sprzedania. Sienna 3, mieszk. 4. 1633

Bardzo tanio! Bardzo tanio! Garnitur mebli orzechowych, bardzo gustowny, kryty pokryciem bordo, urzędowej roboty, także i kanapka cała kryta. Ulica Śliska № 8, u tapicera. 1699

Do sprzedania materac włosiany, stół, 12 krzesełka, samowar i t. p., za b. umiarkowaną cenę. Niecała № 1, mieszk. 42, stróż wskaże. 1641

Szczenięta rasowe pontery, 2-miesięczne, bardzo piękne, są do sprzedania. Wiadomość: Grzybowska 54. 278

Do sprzedania suknia wieczorowa od Hersego, raz użyta, z 2 stanikami, za pół ceny, muślinowa biała zupełnie nowa, zielona mieniona jedwabna, w magazynie mód Jadwigi Kosikiewicz, Nowy-Świat № 26. 1643

Szafy orzechowe do sukien, rozbierane i kredens dębowy ozdobnie rzeźbą przybrany, za przystępną cenę. Krochmalna 20, m. 3.

Do sprzedania meble z salonu z portjerami, kolumny z figurami, 2 duże lustra, szafy, stoły, piękna tualeta, różne rzeczy i suknie. Chmielna 33, w podwórzu, prawa ostatnia oficyna, 2-e piętro 25, do g. 4. 1204

Fortepiany: Irmlera z angielską mechaniką lipskiej fabryki, Hofera, Sejdlera system amerykański, drugi belgijski. Kupno, zamiana i reperacje. Nowy-Świat 46. 424

Z powodu zmiany lokalu jest do sprzedania łóżko mahoniowe, bardzo ładne i pierwszorzędnej roboty. Ogrodowa № 3, mieszkania 3. 1425

Meble do sprzedania za bardzo przystępną cenę, 2 garnitury mebli rypsem krytych. oraz szafy orzechowe, kredensy dębowe, szafki do bielizny, łóżka, komody, biurka, umywalnie. Ulica Hoża № 15. u stolarza. 774

Fortepian do sprzedania za rs. 45. Ulica Senatorska № 27, mieszk. 5. stróż wskaże.

Jest do sprzedania para chomont angielskich, z pół bronzem żółtym, nowych; chomont pojedyńczy, angielski, czarny, nowy; chomont pojedyńczy krakowski, z białym bronzem nowy; chomonta używane angielskie, z białym bronzem i czarne parokonne; Chomonta robocze krakowskie i ruskie używane; dwa siodła czarne używane; bryczka węgierska nowa, (na jednego i parę koni). Wszystko za bardzo przystępną cenę.—Tamże przyjmują się obstalunki i reperacje. Ulica Biała № 6. 1492

Biała atłasowa suknia jest do sprzedania. Solna 15, mieszk. 20. 1518

Suknia strojna crême jedwabna, nowa, za rubli 50 do sprzedania. Mokotowska 12, mieszkania 10. 1489

Skarpetki pończochy, kamasze bez szwu, po cenach fabrycznych, koronki niciane, ruskie. Przyjmuje się szycie bielizny. Nowy-Świat 70, mieszkania 14. 20

Z powodu wyjazdu do sprzedania, garnitur mebli, firanki, lustro, szafy i inne. Ul. Nowogrodzka 15, mieszkania 19. 1382

Kredens za rs. 250, z marmurowym blatem ozdobnie rzeźbiony, stół jadalny, stolik pod samowar dębowy, umywalnia i nocne szafki orzechowe, kandelabry frażet. do sprzedania. Elektoralna № 33, mieszk. 19. 1139

Z powodu słabości jest do sprzedania suknia jasno-bordo jedwabna, ubierana atłasem i koronkami crême, jakoteż 30 łokci materji czarnej, w dobrym gatunku, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Śliska № 3, mieszkania 2. 1443

Kandelabry frażetowskie, talerzyki deserowe do sprzedania. Zielna 5, m. 7. 1458

Do sprzedania: suknia wieczorowa strojna przysłana z Paryża, palto aksamitne na popielicach i otomana szeroka. Plac św. Aleksandra № 12, mieszkania 3. 1573

Futro szuba skunksowa używana, do sprzedania za rs. 30. w składzie sukna Nowakowskiego. Nowo-Senatorska № 8. 1582

Faetony, bryczki duże, małe na resorach, nowe do sprzedania. Chłodna № 29. 155.

Znaki po pracowni sukien są do sprzedania. Wielka № 3, mieszkania 13. 1567

Fortepian do sprzedania, wynajęcia. Krucza 13. mieszk. 12. przy Wilczej. 250

Do sprzedania: zegar bronzowy rokoko, biurko duże staroświeckie z bronzami i i filarkami kryształowemi: obrazek na drzewie, puhar z drzewa rzeźbiony, wachlarz z perłowej masy, gładki i różne przedmioty drobne z serwantki. Nowy-Świat № 38, mieszkania № 11, od godz. 11 rano. 1502

Z powodu żałoby, do sprzedania suknia jedwabna lila, kaftanik aksamitny na puchu, oraz piękne tamaki, pod salopę. Wiadomość: Senatorska 16, róg Bielańskiej w składzie fortepianów Wernera. 1495

Fortepian krótki, mahoniowy do sprzedania, za bardzo niską cenę. Pańska № 24, stróż wskaże. 1419

Maszyna Whelera i Wilsohna w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: ulica Kościelna № 16. mieszkania 6. 270

2 bryczki, 2 faetoniki na jednego konia i koczyk, są do sprzedania. Orla № 10. 271

Pozostawiono do sprzedania fortepian, fabryki Kralla & Sejdlera, w dobrym stanie. Leszno № 20, fabryka fortepianów. 1637

Magle do sprzedania w korzystnem miejscu. Wiadomość w fabryce reperacji maszyn do szycia. Marszałkowska № 57. 1433

Fortepian bardzo tanio do sprzedania, wynajęcia. Hoża 11, m. 22. 178

Umeblowanie salonowe eleganckie, gotowe, z czarnego drzewa, bronzami i bez. Magazyn mebli Piechowskiego, ul. Marszałkowska № 60. 21

Używane meble rozmaite, dokładnej roboty, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Również kupuje wszelkie używane meble, fortepiany, lustra, kasy ogniotrwałe. Solna 8. — J. Makow. 1524

Pianino eleganckie zagraniczne do sprzedania. Bracka № 13, m. 18. Tamże wiadomość o 5-u włókach lasu przy szosie, 4 mile od Warszawy. 1435

Do sprzedania 2 powozy w dobrym stanie, kocz-kareta i koczyk 4-osobowy, nowego fasonu, fabryki p. Somera, cena przystępna. Wiadomość: Chmielna № 12, stróż wskaże. 1545

Suknia balowa, różowa, do sprzedania w pracowni Janiny. Świętokrzyzka № 16. — Tamże potrzebne są panny do staników.

Do sprzedania suknia balowa niebieska jedwabna, bardzo mało używana. Wiadomość w kasie kąpieli pod Rusałką, ul. Przejazd № 9. 1710

Do sprzedania: futro męzkie rs. 35 i palto za 25 rs., u krawca Pytlosińskiego w sklepie, róg ulicy Świętokrzyzkiej i Mazowieckiej № 2. 1711

Fortepian pierwszorzędnej fabryki za rs. 450 do sprzedania. Żurawia 17, m. 4. 1708

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 1725

Do sprzedania tanio suknia popielata jedwabna. Nowogrodzka 25, m. 36. 1723

Fortepian do sprzedania. Wspólna № 10, mieszkania 3. 1724

Rotonda koronkowa do ubrania balowego, suknia bardzo elegancka jest do sprzedania. Wiadomość od g. 10—1, ulica Żurawia № 11, mieszkania 5. 1716

Z powodu żałoby strojna jedwabna suknia i aksamitny kaftanik na puchu do sprzedania. Senatorska róg Bielańskiej 16, skład fortepianów. 1717

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 18

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i męzkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Kawiarnia jest do odstąpienia, z porządnem i nowem urządzeniem, z powodu interesów familijnych, w dobrym punkcie. Wiadomość w kiosku, na placu Zielonym. 1666

Sklep przy ulicy Nowy-Świat, komorne rs. 350 rocznie, z towarem lub bez, do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 25. Zurabow.

Sklep do sprzedania. Wiadomość: ulica Koszyki № 28. 1640

Magle w dobrym stanie są do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 29. 1668

Kawiarnia z pewnem utrzymaniem, na bardzo dobrych warunkach do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 71, w cukierni.

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz, w dobrym punkcie. Ciepła 2. 1416

Plac z ogrodem do wynajęcia obok rogatek Jerozolimskich, na ulicy Nowogrodzkiej. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 50, u J. Iwanowskiego. 1457

Sklep do odstąpienia w narożnym domu ulic pryncypalnych, z towarem kurantowym i całem urządzeniem, za powodzenie ręcząc. Wiadomość w zakładzie fryzjerskim Romana, Nowy-Świat № 51, róg Wareckiej.

Sklepik dystrybucyjno - wiktuałowy do sprzedania. Ulica Żelazna № 17. 1579

Do sprzedania 2,400 sztuk i 350 sążni drzewa sosnowego. Wiadomość: Nowy-Świat № 8/10, stróż wskaże. 1539

Sklep wiktuałów jest do sprzedaaia zabezcen z powodu słabości. Tamka № 9: 1208

Jest do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach mieszczący w sobie aptekę dom murowany, z pięknym ogrodem owocowym, w mieście Przedborzu, 21 wiorst od stacji Gorzkowice. Bliższa wiadomość u aptekarza Prusinowskiego w Kaliszu i u kasjera Lembkego w Przedborzu. 1017

Do sprzedania dom murowany 2-piętrowy, z 3-piętrową oficyną, z placem pod budowę, za 40.000 rs. Wiadomość u F. Jeziorańskiego. Chmielna 64c. 779

Sklep spożywczy do odstąpienia w każdym czasie, z obszernem suchem, wygodnem mieszkaniem. Marjańska № 2B. 1528

Rs. 5,000 do umieszczenia na 1-y № hypoteki wiejskiej lub miejskiej. Oferty składać w kiosku przed byłą pocztą, Krakowskie-Przedmieście, pod lit. E. J. 1467

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Pańska № 63. 1479

Sklep mydlarski do sprzedauia z powodu słabości. Śliska № 5. 1463

Z powodu uzyskania posady na kolei, jest do sprzedania sklep wiktuałów z całym komfortem, za rs. 250. Wiadomość: ulica Wspólna № 17. 1461

Piekarnia z obszernemi magazynami, przy zbiegu ulic: Długiej i Mostowej, jest do wydzierżawienia. Bliższa wiadomość w piekarni ukraińskiej, Długa 32. 258

Skład węgli do odstąpienia. Wiadomość: Długa № 6, w składzie węgli. 1503

Kawiarnia z urządzeniem do odstąpienia. Ulica Świętokrzyzka № 28, róg Marszałkowskiej. 1509

Plac 12,000 łok. □ do sprzedania, tuż za rogatką Czerniakowską, hypoteka uregulowana. Wiadomość: Ordynacka 2, w dystrybucji. 1615

Skład węgli do sprzedania. Ulica Mokotowska № 4. 1611

Skład węgli do sprzedania. Ulica Mokotowska № 11. 1609

Kuchnia i bilard do wydzierżawieaia, oraz garnitur mebli do sprzedania. Podwal 19. Restauracja. 1607

Warsztat tokarski, ślusarski i stolarski, ze wszystkiemi do tego potrzebnemi narzędziami razem, lub każdy z osobna, za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość u tokarza, Nowy-Świat 8. 1608

Zakład fotograficzny w Radomiu do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Piękna № 1D, m. 12. 677

Do sprzedania tanio interes przemysłowy, bardzo korzystny, dający netto około 3,000 rs. rocznie. Wiadomość: sklep galanteryjny. Marszałkowska № 34. 219

Młyn amerykański, nowo zupełnie odbndowany, w takowym urządzenie nowej konstrukcji, na odpowiedzialnej wodzie, w odległości kilku mil od Warszawy, w bliskości szosy i kolei, jest do sprzedania wraz z gruntem, za przystępną cenę. Wiadomość w Warszawie: ul. Bednarska № 14, w restauracji.

Plac przy ul. Hożej blizko Marszałkowskiej, oraz dom z pięknym ogrodem w Siedlcach, po inżynierze Bentkowskim, do sprzedania. Leszno 28, u rządcy. 1430

Dom na fabrykę wszelkiego rodzaju, z obszernym placem, do wydzierżawienia.— Wiadomość: Nowy-Świat № 7, w cukierni P. Kozłowskiego (blizko placu św. Aleks.).

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 9. 1353

W Pilicy (gub. Kieleckiej), do sprzedania dom, oficyna i ogród, za rubli 2,000, okolica piękna i zdrowa. Poczta, telegraf w w miejscu, kolej blizko. Szczegółową wiadomość udzieli apteka. 1298

Magle są do sprzedania. Ulica Nowolipie № 26. 1359

Dystrybucja dobrze procentująca do sprzedania. Plac Zamkowy № 109. 1392

Sklep nieduży, w najpryncypalniejszym i najruchliwszym punkcie Warsz. (centrum miasta), do odstąpienia od 1 Lipca r. b. lub wcześniej. Oferty pod lit. S. S. złożyć należy w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 297

Do sprzedania sklep kolonjalny. Chmielna № 31 wiadomość w sklepie. 292

Jest do odstąpienia z powodu wyjazdu kawiarnia, wraz z wypiekiem i 2 billardami. Nowolipie № 32. 294

Lokale.

Zaraz lub od 1-go Kwietnia do wynajęcia lokal 1-go piętra, o 4-ch pokojach z wygodami. — Tamże powozik na jednego konia, z kozłem do odjęcia, do sprzedania. Świętokrzyzka № 35, róg Marszałkowskiej. 1612

Pokój z osobnem wejściem do wynajęcia przy familji. Chmielna 46, m. 6. 865

Pokój do najęcia. Hoża 10a, mieszkania 10, tamże skrzypce małe za rs. 15. 1507

Do odnajęcia każdego czasu pokój dla kawalera lub damy, przy familji. Krucza, domu № 1, mieszk. № 1, stróż wskaże. 1505

Osoba bezdzietna przyjmie na mieszkanie kobietę, (pannę), do pokoju umeblowanego, z samowarem, usługą. Chłodna 8, m. 16.

Sklepy z mieszkaniem lub bez mieszkania, przy ulicy Marszałkowskiej, w nowo-budującym się domu, róg Marszałkowskiej i Wilczej, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość przy ulicy Hożej № 5, mieszk. № 6, od godziny 4-ej do 5-ej codziennie, z wyjątkiem piątku. 1542

W Chambre-Garnie przy ul. Chmielnej № 1, na 1 i 2 piętrze od frontu do najęcia różne mieszkania umeblowane z opałem, usługą i samowarem, od skromnych pokoików po rs. 8 do salonów wykwintnie umeblowanych po rs. 40 miesięcznie. Tamże dostać można obiadów prywat. po kop. 40.

Do odnajęcia każdego czasu 3 pokoje z kuchnią na 1-m piętrze, za bardzo przystępną cenę, z dwoma wejściami, w domu № 3 przy ulicy Szczyglej, stróż wskaże. 1618

Sklep dystrybucyjno - galanteryjny i materjałów piśmiennych, do sprzedania zaraz za bardzo przystępną cenę. Komorne rs. 200. Chmielna № 9, przy kąpielach. 1584

Rs. 5,000 do wypożyczenia na hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość: Marjensztadt 3, mieszkania 2. 1598

Magle wiedeńskie w dobrym punkcie do sprzedania. Chłodna № 2. 1603

Mieszkanie składające się z 5-ciu pokoi, przedpokoju i kuchni, na 1-m piętrze od frontu, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Ulica Długa № 22, wiadomość u stróża. 1464

Lokal z 20 kilku pokoi frontowych, odpowiedni na zakład naukowy, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Smolna 17, drugi dom od Nowego-Światu. 1498

Potrzebny zaraz sklep na dystrybucję, na Krakowskiem - Przedmieściu, lub Nowym-Świecie, po prawej stronie. Adresy składać: kiosk naprzeciw dworca Wiedeńskiego. 275

Pokój lub pomieszczenie przy familji dla młodej osoby, może być z fortepianem i całodziennem utrzymaniem. Żurawia № 12a, mieszkania 14. 269

Do wynajęcia od 1-go Lutego r. b. pokój z osobnem wejściem, z meblami lub bez. Wiadomość: Elektoralna № 20, m. 18.

4-ty dom od Krakowskiego-Przedmieścia, Bednarska № 15, 1-e piętro, 6 obszernych pokoi, przedpokój, kuchnia, woda, zlew, klozet, 2 wejścia, 750 rs. rocznie. 265

Pokój duży z opałem, meblami, samowarem, usługą, dla przyzwoitych panów. Ul. Długa № 10, stróż wskaże. 1540

Miesięcznie do odnajęcia zaraz 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, umeblowanie eleganckie, z wszelkiemi potrzebami kredensowemi i kuchennemi, nawet z pościelą. Ulica Warecka № 7, wiadomość u stróża. 1520

Apartament z 7-u pokoi z 3 balkonami i wszelkim komfortem urządzony, na 1-m lub 2-m piętrze, do wynajęcia od 1 Kwietnia lub 1 Lipca r. b. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Światu. 1497

Pokoj ładny, osobne wejście, miesięcznie rubli 10, do wynajęcia. Aleksandrja № 12, mieszkania 25. 1531

Lokal składający się z 6-ciu pokoi z balkonem, kuchnią i wszelkiemi wygodami, jest do wynajęcia za umiarkowaną cenę w domu № 83, Krakowskie-Przedm., obok domu Roezlera. Wiadomość w perfumerji Kocha.

Do wynajęcia pokój przy porządnej familji dla kobiety, na dogodnych warunkach. Ulica Złota № 21, m. 27. 291

Pokój z osobnem wejściem, z meblami lub bez zaraz do wynajęcia. Ulica Świętojańska № 5, mieszkania 7. 1712

Do wynajęcia zaraz pokój dla emerytki lub starszej osoby, z wszelkiemi wygodami, może być i z życiem, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość ulica Złota № 16, mieszkania № 3. 1715

Doniesienia rozmaite.

Nowość. Wynajmuje pyszne niebywałe kostiumy fantazyjne: Muzykę, Noc, Motyla, Malarstwo i inne.

Kostjumy krakowskie od dwóch rubli, Cyganki, Greczynki.

Domina czarne nieużywane modne, bardzo eleganckie.

Ponszki pluszowe białe, kolorowe, dolmany adamaszkowe, oraz poleca ubiory damskie po niepraktykowanie nizkich cenach. Wszelkie zamówienia ze swoich lub powierzonych materjałów podług paryzkich modeli, wykończa we dwadzieścia cztery godzin magazyn mód Michaliny, Miodowa 2. 564

Wszelkiego rodzaju prosby, umowy, tłomaczenia i różne urzędowe papiery do wszystkich władz redaguje biuro J. Wyrożębskiego, Nowy-Świat № 32. 742

Chłopczyk lat 9, Henryś, miłej powierzchowności, dobrego wychowania, rodziców inteligentnych, zaawansowany w naukach, przez matkę chorą, nieszczęśliwą wdowę po urzędniku, dla braku wszelkich środków do życia, może być oddany za swego ludziom dobrym i szlachetnym. Adres uprasza się złożyć w kiosku róg Długiej i Ciasnej dla H. W. 267

Kroju metodą pani G. Schéfer, przyjętą w skołach rządowych żeńskich we Francji, jako najłatwiiejszą i najtańszą; po odbytych studjach w Paryżu, udzielam z praktyką szycia na przystępnych warunkach. Przyjmuję roboty, w zakresie ubiorów damskich i dziecinnych B. W. — Orla № 8, mieszkania 5. 1321

Fabryka pończoch i skarpetek bez szwu oraz skład koronek ruskich. Ulica Nowy-Świat № 70, mieszkania № 14.

U akuszerki są pokoje z osobnem wejściem dla osób spodziewających się słabości. Marszałkowska № 60. 709

U akuszerki są pokoje dla osób przyjezdnych, miejscowych, potrzebujących jej pomocy, od rs. 10 z umieszczeniem dziecka. Ulica Bracka 6. 293

Akuszerka W. D. ulica Bednarska № 18, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas dłuższy przed. Wyłącznie potrzebujących dyskrecji w osobnych pokojach od rs. 15 i wyżej. Umieszczenie dziecka i właściwa opieka zapewnia się. 1436

Akuszerka P. Médalis przyjmuje osoby przyjezdne na kurację, lub dla odbycia słabości w osobnym pokoju od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Najściślejsza dyskrecja zapewnia się. Ulica Świętojerska № 22, naprzeciwko ogrodu Krasińskiego. 1449

U akuszerki T. N. są pokoje umeblowane, dla osób spodziewających się słabości. Chmielna № 35. 1421

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach, zapewniając dyskrecję i troskliwą opiekę. Opłata możliwie najniższa. Bednarska № 15. 843

Mamka z 10-dniowym pokarmem, u akuszerki, Ulica Aleksandrja № 16. — Tamże pokój z osobnem wejściem, za umiarkowaną cenę, dla osób spodziewających się słabości i na czas dłuższy. 1569

Mamka młoda, wiejska, ze świeżym pokarmem jest u akuszerki P. F., przy Saskim ogrodzie dom Skwarcowa № 7; tamże jest pokój dla osoby spodziewającej się słabości, stróż Justyn wskaże. 1605

Mamki wiejskie i miejskie u akuszerki. Ulica Pańska № 19. 1523

Ktoby sobie życzył oddać dziecko na garnuszek, od lat 2 do 7, może takowe ulokować, za umiarkowanem wynagrodzeniem, pod prawdziwą macierzyńską opiekę. Ulica Piękna № 50, mieszk. 21, u Nowickich. 233

Dowód Banku Handlowego Warszawskiego z dnia 5 Grudnia 1882 r., do dnia 5 Grudnia 1883 r., za № 14133, wydany Józefowi Węgiełek z m. Warki, na złożoną w tymże Banku sumę rubli 3,000; takowy to dowód został skradzionym. Upraszam przeto wszelkie instytucje bankowe, jakoteż kantory wekslu i szanowną publiczność aby w danym razie dowód wyżej wspomniony zakwestjonować nie omieszkano. 268

Zgubiono dnia 29 Stycznia medaljonik złoty z włosami, drogą pamiątkę, idąc od ul. Wspólnej, Kruczą, Alejami, Bracką na Mazowiecką. Uprasza się uprzejmie znalazcę o zwrócenie tej pamiątki na Mazowiecką № 4, mieszkania 12, za żądaną nagrodą. 1645

We środę 30 Stycznia 1884 r., przechodząc ulicą Marszałkowską do Wspólnej, zgubiono pugilares w którym było rs. 30, ważne notatki, kwity i kluczyki. Łaskawy znalazca jeżeli nagrody żądać będzie, zatrzyma sobie całą kwotę, zwróci tylko kwity i klucz. Adres mój: ulica Wspólna № 23 lit. B, mieszkania 2. 1706

3 rs. otrzyma ten kto pierwszy wskaże № gazety lub czasopisma warszawskiego z ostatnich paru miesięcy, zawierający wiadomość o gimnazjum w Nowym Targu (Galicja). Zgłosić się: Mokotowska 8, 1-e piętro.

Nagrody rs. 5 otrzyma znalazca zgubionej 26 Stycznia po południu, w przejściu od cukierni Wedla na Szpitalnej ku Alei Jerozolimskiej i Nowogrodzkiej, czarnej portmonetki z 25 rublami papierkami, około 2 rubli monetą i marka miejska. Żurawia № 7 mieszkania 7. 1558

Mopsik jasny z czarną mordką zaginął. Za zwrot na Chmielną № 43c, nagrody rs. 5. Nieprawy posiadacz do odpowiedzialności sądowej pociągniętym będzie. 1719

Pies chart przybłąkany znajduje się na ul. Włodzimierskiej pod № 2 lit. A, u stangreta. 1721

Dnia 29 Stycznia we wtorek, pomiędzy godziną 5—6 wieczorem, zaginęła krowa maści czerwonej, z lewym rogiem zbitym. Ktoby o takowej powziął jaką wiadomość, raczy dać znać za nagrodą do mleczarni w Alei Ujazdowskiej № 7. 1610

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.—Варшава 21 Января (2 Февраля) 1884 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner